

## Już wkrótce Chińczycy będą zarabiali więcej niż Polacy [WYNAGRODZENIA]

Od kilku lat ekonomiści mówią, że tania chińska siła robocza niebawem przejdzie do historii. Tempo, w jakim bogaci się przeciętny obywatel Chin, jest zadziwiające. Polacy mogą tylko zazdrościć - komentuje Marcin Lipka, analityk walutowy Cinkciarz.pl.

Chińska gospodarka w trzecim kwartale rozwijała się w tempie 6.9 proc. r/r. Wzrost PKB był nieco wyższy od szacunków. Nie wywołało to jednak wielkiego optymizmu na rynkach akcji, gdyż część ekonomistów podważa ostatnio wiarygodność oficjalnych danych publikowane przez Pekin. Nikt jednak nie kwestionuje tych dotyczących wzrostu wynagrodzeń, a dla przeciętnego obywatela to właśnie one są miarodajnym wskaźnikiem sukcesu kraju.

Według oficjalnych danych Narodowego Biura Statystyki Chin (NBS), w 2005 r. przeciętne roczne wynagrodzenie wynosiło 18.2 tys. juanów (CNY), co przy kursie USD/CNY na poziomie 8.27, stanowiło 2.2 tys. dol. amerykańskich (USD). Dawało to więc mniej niż 200 dol. miesięcznie. W tym samym czasie przeciętna pensja w Polsce wynosiła 2.5 tys. zł, co przy kursie dol. z 2005 r. oznaczało zarobki w granicach 750 dol.

Ostatnia dekada przyniosła jednak znaczące przetasowania w kwestii wynagrodzeń. W roczniku statystycznym NBS, średnie wynagrodzenie w 2013 r. wynosiło już 51 tys. juanów. Według danych Niemieckiej Izby Handlowej w Chinach, w ostatnich dwóch latach rosło ono w tempie przekraczającym 8 proc. rocznie. To oznacza, że obywatele Państwa Środka zarabiają już około 60 tys. juanów. Przy obecnym kursie USD/CNY na poziomie 6.35 daje to niecałe 9.5 tys. dol. na rok, czyli około 800 dol. miesięcznie.

Tymczasem w Polsce, według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS), przeciętne miesięczne wynagrodzenie we wrześniu b.r. wyniosło 4059 zł, czyli 1082 dol. Z tego wynika, że w ciągu minionej dekady stosunek pensji Chińczyka do Polaka wyrażony w dolarze wzrósł z około 25 proc. do prawie 75 proc.

### Zarobki w chińskich miastach wyższe niż w polskich

Już w 2013 r. przeciętne roczne wynagrodzenie mieszkańca Pekinu czy Szanghaju przekraczało 90 tys. juanów. Biorąc pod uwagę ogólnokrajowe tempo wzrostu pensji w Chinach, jest to obecnie około 105 tys. juanów chińskich, czyli 8.7 tys. miesięcznie (1377 dol.). Według danych GUS, średnie zarobki w Warszawie wynoszą 5222 zł (1392 dol.), w Krakowie 4309 zł (1149 dol.), w Łodzi 3670 zł (978 dol.), a we Wrocławiu 4242 zł (1131 dol.). Wynika z tego, że tylko Warszawa dotrzymuje kroku głównym chińskim miastom, ale różnica jest minimalna i biorąc pod uwagę tempo wzrostu wynagrodzeń, już za rok zarobki w żadnym polskim mieście nie będą wyższe niż te w metropoliach Państwa Środka.

Różnica w wynagrodzeniach na korzyść chińskiego pracownika rośnie wraz z jego wyższymi kwalifikacjami. Interesująco prezentują się zestawienia zarobków profesjonalistów, zamieszczone w zestawieniu „Raport Płacowy 2015” firmy rekrutacyjnej Hays oraz w opracowaniu „The 2015 Hays Asia Salary Guide”. Na ich podstawie można przypuszczać, że osoby, które chcą poprawić swój status materialny, zaczną wyjeżdżać do Chin, zamiast do krajów strefy euro.

Pracownik zatrudniony na stanowisku Brand Manger w Chinach zarabia około 375 tys. junów rocznie, to niecałe 5 tys. dol. miesięcznie. Pensja dla osoby zajmującej to stanowisko w Polsce jest wyceniana na 10 tys. zł (niecałe 2.7 tys. dol. miesięcznie). Podobne tendencje zachodzą także w innych sektorach, m.in. bankowym, farmaceutycznym, IT czy telekomunikacyjnym. Dodatkowo im wyższe stanowisko, tym wyższa różnica wynagrodzeń.

## Skąd pochodzi sukces chińskiego pracownika?

Oczywiście powstaje pytanie z czego wynika sukces osiągnięty przez chińskiego pracownika. Tę kwestię rozstrząsają prawdopodobnie nie tylko Polacy, ale również mieszkańcy innych krajów Azji czy Europy Środkowo-Wschodniej, którzy jeszcze 10 lat temu zarabiali znacznie więcej niż zatrudnieni w Państwie Środka.

Analizując historię rozwoju Chin, można dojść do wniosku, że złożyło się na to kilka elementów. Przede wszystkim szerokie otwarcie się na produkcyjny kapitał zagraniczny, który na początku zachęcony tanimi kosztami pracy, a później rosnącym i bogacącym się rynkiem wewnętrznym, zainwestował ponad 1.5 bil. dol. w ostatnich 30 latach. Odpowiednie wykorzystanie tego kapitału pozwoliło Chinom stać się eksportowym centrum świata.

Kolejnym elementem jest spójna, przemyślana i dalekowzroczna polityka chińskiego rządu. I choć nam plany „pięcioletnie” kojarzą się z PRL i brakiem efektywności to jednak marki „made in China” i otoczki tego sloganu zazdroszczą praktycznie wszystkie gospodarki rozwijające się. Nie można również zapominać o pracowitości obywateli i mimo ustroju socjalistycznego, braku życzeniowego podejścia w stosunku to państwa.

Oczywiście trudno się spodziewać, by chińskie pensje rosły w stosunku 10 proc. rocznie przez kolejne dekady. Jednak ten kraj ma nowy plan: „Innovate in China”, który znacznie zwiększa szanse na utrzymanie pozytywnego trendu wynagrodzeń. Aktualnie Pekin przeznaczają na badania i rozwój ponad 2 proc. PKB, (ok. 200 mld dol.). Robi to zresztą konsekwentnie od lat. Od 2002 r., według danych OECD, te wydatki przekraczały 1 proc. PKB.

Wydatki Polski na innowacje nigdy nie przekroczyły 1 proc. PKB. Mało tego przez większość lat, od początku 2000 r., kwota na inwestycje prorozwojowe oscylowała w granicach 0.5 proc. do 0.6 proc. PKB. W efekcie w najnowszym rankingu The Global Competitiveness Report 2015–2016 opublikowanym przez World Economic Forum w kategorii określającej poziom innowacyjności poszczególnych państw, Chiny znalazły się na 31 miejscu. Polska zajęła dopiero 64 pozycję, dziesięć oczek za Ukrainą.

## INFOMARCJA O MARCE

Spółka Cinkciarz.pl to jedna z najszybciej rozwijających się firm w Europie. Z usług lidera internetowego rynku wymiany walut korzystają m.in. przedsiębiorstwa i instytucje oraz klienci indywidualni. Dzięki usługom serwisu klienci unikają dodatkowych wydatków związanych z przelewami międzynarodowymi, np. opłat naliczanych przez zewnętrzne instytucje płatnicze lub banki pośredniczące. Od 2010 r. firma z powodzeniem funkcjonuje w sektorze fintech. System rozwiązań, które oferuje to innowacyjny produkt finansowy. Firma należy do organizacji SWIFT, zrzeszającej największe banki oraz instytucje finansowe.

Serwis jest dostępny przez całą dobę. Użytkownicy mają możliwość wymiany waluty za pomocą portfela walutowego, modelu transakcji społecznościowych oraz z rachunku bankowego. Wymianę walut wspiera szereg narzędzi: stałe zlecenie, polecenie zapłaty, alert walutowy. Serwis udostępnia również aplikacje mobilne na wszystkie najpopularniejsze systemy operacyjne: Android, iOS, Windows Phone, Blackberry oraz Windows 8.

Firma aktywnie wspiera ideę sportu. Cinkciarz.pl jest sponsorem m.in. klubu koszykarskiego Chicago Bulls oraz Oficjalnym Sponsorem Reprezentacji Polski w piłce nożnej.

### DODATKOWYCH INFORMACJI UDZIELĄ:

Kamil Sahaj  
Chief Marketing Officer  
[ks@cinkciarz.pl](mailto:ks@cinkciarz.pl)  
+48 726 666 633

Kalina Stawiarz  
PR Specialist  
[kst@cinkciarz.pl](mailto:kst@cinkciarz.pl)  
+48 726 666 644

Cinkciarz.pl Sp. z o. o.  
C | Sienkiewicza 9 | 65-001 Zielona Góra  
B | Jerozolimskie 123a | 00-965 Warszawa  
press: [www.cinkciarz.pl](http://www.cinkciarz.pl)